



Witaj w Polish Stories, podcaście dla cudzoziemców i cudzoziemek uczących się języka polskiego. Jeśli kochasz książki, filmy, seriale telewizyjne i wszelkie opowieści, zapraszam – to miejsce jest właśnie dla Ciebie.

Odcinek 9. HANNA KRALL i RYSZARD KAPUŚCIŃSKI

Cześć, jestem Gosia i witam Cię w podcaście Polish Stories. To podcast dla osób uczących się języka polskiego i zainteresowanych polską kulturą, literaturą, filmem, serialami telewizyjnymi – i wszystkim, co można określić mianem opowieści.

W pierwszym sezonie opowiadałam o znanych i lubianych pisarkach i pisarzach z dwudziestego i dwudziestego pierwszego wieku. W poprzednim odcinku opowiadałam o Marku Hłasce, pisarzu z lat 50. i 60. ubiegłego wieku i o jego krótkim, choć intensywnym życiu, a dzisiaj zostawiamy już za sobą fikcję literacką i przenosimy się w rejony reportażu i literatury faktu.

Opowiem Ci dzisiaj o dwójce dziennikarzy, którzy są już klasykami polskiego reportażu. Oboje pochodzą z tego samego pokolenia, co Osiecka i Hłasko,

którzy byli bohaterami dwóch poprzednich odcinków. Wszyscy przeżyli drugą wojnę światową jako dzieci.

W przypadku dziennikarki i pisarki Hanny Krall to doświadczenie wojny było jednak inne, jeszcze bardziej dramatyczne, ze względu na to, że jest Żydówką. Większość jej rodziny, w tym ojciec, zginęła z rąk hitlerowców. Ona sama przeżyła tylko dlatego, że ukryli ją Polacy. Jako dwudziestolatka zaczęła pracować w prasie jako reporterka: najpierw w „Życiu Warszawy”, a potem w tygodniku „Polityka”, dla którego przez trzy lata była korespondentką ze Związku Radzieckiego. Reportaże stamtąd wydała w 1972 roku w książce zatytułowanej „Na wschód od Arbatu”. Była to pierwsza z 24 – jak dotąd – książek Hanny Krall.

Z czasem Krall zajęła się przede wszystkim tematami związanymi z Holocaustem i losami polskich Żydów. Światową sławę zdobyła dzięki obszernemu wywiadowi z Markiem Edelmanem, wydanemu w 1977 roku w formie książkowej. Marek Edelman był lekarzem kardiologiem, politykiem i działaczem społecznym, a także jednym z przywódców powstania w getcie warszawskim w 1943 roku. Zmarł w 2009 roku w wieku 90 lat jako ostatni już uczestnik powstania w getcie. Był fascynującą postacią, co Hanna Krall znakomicie ukazała w swoim wywiadzie. Książkę tę można przeczytać po angielsku w dwóch tłumaczeniach – jedno nosi tytuł „Shielding the Flame”, drugie ma tytuł bardziej dosłowny: „To Outwit God”.

Wszystkie książki Krall są warte przeczytania, a do najbardziej znanych należą: „Dowody na istnienie”, „Tam już nie ma żadnej rzeki”, „Król Kier znów na wylocie” czy „Taniec na cudzym weselu” – jak większość jej reportaży opowiadają one o losach ludzi podczas drugiej wojny światowej – a zwłaszcza ludzi pochodzenia żydowskiego. Ale na przykład reportaż „Okna” przenosi nas do Polski początku lat 80., do stanu wojennego i zabójstwa Grzegorza

Przemyka, 19-latka brutalnie pobitego przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, czyli komunistycznej wersji policji.

Dwa reportaże Krall stały się inspiracją do filmów – na podstawie „Widoku z okna na pierwszym piętrze” Krzysztof Kieślowski nakręcił w 1996 roku film „Krótki dzień pracy”, a z kolei w 2000 roku Jan Jakub Kolski wyreżyserował film „Daleko od okna” na podstawie opowiadania „Ta z Hamburga”.

Hanna Krall jest laureatką bardzo wielu nagród literackich i mentorką kolejnych pokoleń dziennikarzy i reporterów. W tej chwili ma 86 lat, mieszka w Warszawie i wciąż jest aktywna zawodowo. Jej książki można przeczytać w wielu językach – najwięcej z nich zostało przetłumaczonych na niemiecki.

Drugim autorem literatury faktu, o którym chcę Ci dzisiaj opowiedzieć, jest jeden z najczęściej tłumaczonych na obce języki polskich pisarzy – Ryszard Kapuściński.

Kapuściński był niewiele starszy od Hanny Krall. Urodził się w Pińsku, który wówczas należał do Polski, a teraz znajduje się na terenie Białorusi. Jego wojenne losy również były niełatwe – część wojny spędził wraz z rodziną w niewoli radzieckiej. Z wykształcenia był historykiem, ale od razu po studiach zaczął pracować jako dziennikarz. W wieku 24 lat dostał pierwszą ważną nagrodę, Złoty Krzyż Zasługi, za reportaż „To też jest prawda o Nowej Hucie” o trudnych warunkach pracy robotników, którzy budowali hutę. Zaraz potem wyjechał po raz pierwszy zagranicę – i to od razu daleko, bo do Indii.

Tak samo jak Hanna Krall pracował w tygodniku „Polityka”, był także korespondentem Polskiej Agencji Prasowej. Nawiasem mówiąc, „Polityka” do dziś jest czołowym polskim tygodnikiem i jeśli zastanawiasz się, jaką polską prasę warto czytać, to [„Polityka” zdecydowanie jest jednym z najlepszych pism.](#)

Jako korespondent zagraniczny Kapuściński pracował w Afryce, Azji i Ameryce Łacińskiej. Pisał u upadkach reżimów w Etiopii i Iranie. O tym, co działo się w Etiopii, opowiada jego książka „Cesarz”, a o sytuacji w Iranie „Szachinszach”.

Dla mnie najbardziej fascynującą książką Kapuścińskiego jest jednak „Imperium”, reporterska opowieść o Związku Radzieckim w czasach jego upadku. Materiały do niej Kapuściński zbierał przez dwa lata, podróżując po całym ZSRR. „Imperium” zostało przetłumaczone na 21 języków, więc jeśli nie chcesz czytać tej książki w oryginale, to i tak bardzo zachęcam do sięgnięcia po nią w tłumaczeniu ☺.

Ryszard Kapuściński zmarł w 2007 roku w wieku 75 lat w wyniku zawału serca. Jego pogrzeb w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie był wydarzeniem niemal państwowym. O śmierci dziennikarza pisano na całym świecie, a kondolencje składali nawet królowie. Wcale się nie dziwię – w końcu był to pisarz, który zdobył więcej nagród, także międzynarodowych, niż chyba jakikolwiek inny polski autor, a sam Gabriel Garcia Marquez nazywał go „maestro”.

Bardzo wiele książek powstało też na temat samego Kapuścińskiego – doliczyłam się co najmniej dwudziestu pięciu. Chyba najbardziej znaną, ale też niesławną spośród nich (czyli „famous but also infamous”) jest książka Artura Domosławskiego „Kapuściński non-fiction” z 2010 roku, czyli wydana 3 lata po śmierci Kapuścińskiego. Jej autor bardzo wnikliwie opisuje i ocenia dorobek i życie słynnego dziennikarza, podkreślając jego fascynację komunizmem i związki z władzami PRL czyli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, czyli Polski z czasów sprzed 1989 roku. Oskarża też Kapuścińskiego o nadmierną literackość jego prozy i luźne trzymanie się faktów. Najbardziej kontrowersyjnym fragmentem tej książki był jednak rozdział o prywatnym

życiu Kapuścińskiego – publikacja zakończyła się procesem wytoczonym Domosławskiemu przez żonę i córkę Kapuścińskiego.

Co by jednak o Ryszardzie Kapuścińskim nie mówić, był znakomitym pisarzem i reportażystą i jeżeli nie znasz jeszcze żadnych jego książek, to zdecydowanie po którąś sięgnij – jeśli nie po polsku, to w języku, w którym czyta Ci się najlepiej.

I to by było wszystko na dziś. Przed nami jeszcze jeden odcinek pierwszego sezonu Polish Stories, w którym opowiem Ci o dwóch kolejnych dziennikarzach i twórcach literatury faktu, z nieco młodszego pokolenia, których książki absolutnie uwielbiam.

Dziękuję, że tu ze mną jesteś i mam nadzieję, że zostaniesz na dłużej. Pamiętaj, by zasubskrybować Polish Stories w swojej ulubionej aplikacji podcastowej.

Zapraszam też na moją stronę www.polishstories.net, gdzie możesz zapisać się na mój newsletter, odezwać się do mnie, a także znaleźć transkrypty wszystkich opublikowanych odcinków podcastu.

Do usłyszenia!